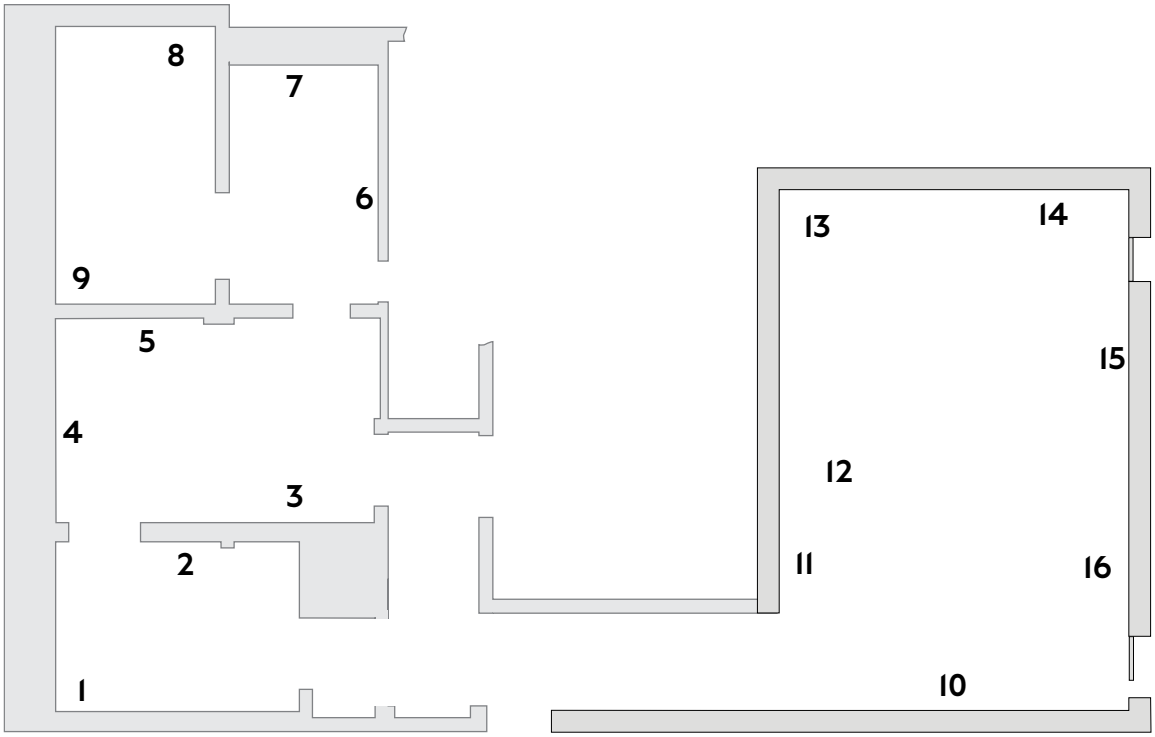
CYBERNETYCZNA PRZYZWOITKA

MARYNA SAKOWSKA
KATARZYNA WYSZKOWSKA

24.10-29.11.2026
KURATOR: JAKUB KOSECKI

MIEJSKI OŚRODEK SZTUKI
UL. POMORSKA 73, GORZÓW WLKP.
MOSART.PL



1. Maryna Sakowska, *Dziurka do patrzenia (Peephole)*, 2022-2026, instalacja, wymiary zmienne
2. Katarzyna Wyszkowska, *The Frame*, 2024, olej na płótnie, 140 x 120 cm
3. Maryna Sakowska, *Kwiatowa ruletka 3 (Squaredown)*, 2025, olej i wybielacz na dżinsie, 180 x 130 cm
4. Katarzyna Wyszkowska, *Noise Trading*, 2025, olej na płótnie, 100 x 130 cm
5. Maryna Sakowska, *Kwiatowa ruletka*, 2025, olej i wybielacz na dżinsie, szmatka kuchenna, 180 x 120 cm
6. Katarzyna Wyszkowska, *Boxes*, 2026, olej na płótnie, 160 cm x 140 cm
7. Maryna Sakowska, *Kwiatowa ruletka 2*, 2025, olej i wybielacz na dżinsie, 200 x 120 cm
8. Katarzyna Wyszkowska, *Venus Statuaria*, 2026, rzeźba, 80 cm x 60 cm x 30 cm
9. Katarzyna Wyszkowska, *The Curtain,* 2025, instalacja, wydruk na plexi, 250 x 200 cm
10. Maryna Sakowska, *Dokąd biegną rury,* 2024, olej na płótnie170 x 130 cm
11. Maryna Sakowska, *Kwiatowa ruletka 4* (Sushi economy), 2026, olej i wybielacz na dżinsie, 150 x 115 cm
12. Katarzyna Wyszkowska, *DATA EXHAUST*, 2022, rzeźba, 210 cm x 117 cm x 159 cm
13. Katarzyna Wyszkowska, *The Temple of Broken Heart*, 2026, instalacja złożona z 4 ażurowych rzeźb z metalu i szkła, wymiary około 150 x 60 x 50 cm każdy
14. Maryna Sakowska, *Kwiatowa ruletka 10101 (Scraps and mercy)*, 2026, olej i wybielacz na dżinsie, nasiona sonecznika, 150 x 150 cm
15. Maryna Sakowska, *Kultystki*, 2026, 160 x 120 cm
16. Maryna Sakowska, *Cybernetyczna przyzwoitka*, 2026, obiekt, technika własna, ok. 230 x 70 x 60 cm, pomoc techniczna Julia Krawczyńska

Relacja pomiędzy dwiema osobami rzadko pozostaje wyłącznie sprawą dwojga. Wchodzą w nią normy obyczajowe, rodzina, religia, obrazy, ekonomia, technologie i systemy wiedzy, ustanawiając warunki bliskości, pożądania i reprodukcji. Cybernetyczna Przyzwoitka to wystawa Katarzyny Wyszkowskiej i Maryny Sakowskiej, zbudowana wokół autorskiej narracji teoriofikcyjnej. Tytułowa postać jest zmienną funkcją pojawiającą się pomiędzy osobami – czymś, co ustanawia warunki kontaktu, obserwuje jego przebieg i wprowadza korekty. Może przyjmować formę obyczaju, rodziny, religii, rynku, interfejsu czy algorytmu. Zmieniają się narzędzia, ale pozostaje funkcja pośredniczenia: organizowania bliskości, dopuszczania określonych zachowań, wzmacniania jednych możliwości i wygaszania innych.

Cybernetyczność nie odnosi się tu wyłącznie do technologii cyfrowych, lecz do organizowania relacji poprzez obieg informacji, sprzężenie zwrotne i regulację. Przyzwoitka nie stoi więc obok relacji, ale uczestniczy w jej wytwarzaniu. Kojarzy i rozdziela, klasyfikuje, przewiduje, pobudza i wygasza. Jest półżywym oknem, przez które sięga się po drugą osobę, ale również mechanizmem korygującym sposób tego sięgania. Techniczne i społeczne systemy pośrednictwa nie są tu neutralnym kanałem intymności – współokreślają jej język, tempo i możliwe formy.

Wyszkowska i Sakowska rozwijają tę narrację poprzez malarstwo, obiekt i instalację, często przekraczając granice pomiędzy tymi mediami. W ich pracach obraz wychodzi w przestrzeń, przyjmując formę architektury, makiety, diagramu lub organizmu. Obie budują wieloelementowe obiekty malarskie i przestrzenne struktury przypominające przekroje budynków oraz systemów, łączą malarstwo z obiektami i formami architektonicznymi, przetwarzając między innymi drapaki, ornament, ciało i schemat. Obie praktyki łączy szkatułkowość, kolażowość i analityczna metoda rozbijania problemu na mniejsze układy. Historyczne stylistyki, współczesne obrazy, diagramy i elementy infrastruktury zestawiane są bez zachowania chronologicznej ciągłości, tworząc wielowarstwowe modele relacji, wiedzy i władzy. Pomiędzy tymi formami przemieszcza się sama Cybernetyczna Przyzwoitka – amorficzna, pozbawiona własnego ciała, objawiająca się w diagramie, architekturze, obrazie i interfejsie. Nie tyle przedstawiona, co rozproszona pomiędzy pracami, ujawnia się tam, gdzie jedna forma zaczyna organizować drugą.

Jakub Kosecki

CYBERNETYCZNA PRZYZWOITKA

1. O twórczości artystek

Katarzyna Wyszkowska i Maryna Sakowska łączą malarstwo z obiektem, tworząc formy, które można określić jako obiekty czy instalacje malarskie. Istotnym punktem odniesienia dla ich wychodzącej w przestrzeń twórczości jest architektura, rozumiana zarówno jako zbiór historycznie ukształtowanych form, jak i sposób organizowania przestrzeni oraz ustanawiania relacji pomiędzy jej elementami. Jednym z charakterystycznych motywów formalnych u Sakowskiej jest drapak, przetwarzany w nawiązaniu do historycznych form architektonicznych. Wyszkowska natomiast tworzy złożone obiekty przypominające makiety budynków pozbawionych elewacji, z odsłoniętym rozkładem pomieszczeń, a także ażurowe konstrukcje i witraże, w których obraz powstaje poprzez podziały, prześwity oraz wzajemne przenikanie się materii, obrazów i przestrzeni. Również w pracach bliższych tradycyjnemu malarstwu i rysunkowi obie artystki przedstawiają przekroje budynków i wieloelementowe kompozycje, w których poszczególne scenerie łączy nadrzędna struktura. Architektura nie stanowi tu wyłącznie tematu przedstawienia, ale dostarcza także zasad jego konstrukcji.

Zbiór tych podobieństw wskazuje na pewną wspólnotę metodologiczną. Wyszkowska i Sakowska konstruują wizualne narracje szkatułkowe, przywodzące na myśl proces analityczny. Podejmowane przez nie problemy zostają rozłożone na mniejsze części, a następnie zestawione w układy ujawniające ich wzajemne powiązania. Powstające w ten sposób obrazy-problemy nie tyle ilustrują określone zagadnienia, ile wskazują na aspekty ich wewnętrznej organizacji. Zarówno stosowane przez artystki środki formalne, jak i podejmowane tematy pozostają zanurzone w kontekstach współczesnego społeczeństwa informacyjnego i odpowiadają właściwym mu sposobom organizacji oraz dystrybucji obrazów i innych rodzajów informacji. Nawiązując do estetyk historycznych, artystki umieszczają je we współczesnych kontekstach lub celowo rozbijają ich spójność, zestawiając je ze znaczeniami nadanymi im w późniejszych okresach. Powstające w ten sposób kolaże, łączące elementy pochodzące z różnych epok i dziedzin kultury, rozciągają pola znaczeniowe prac w wielu kierunkach jednocześnie. Swobodny montaż estetyk z różnych epok oraz formalna szkatułkowość stają się dla nich narzędziami, którymi budują krytyczne wypowiedzi artystyczne.

Wspólna artystkom fascynacja strukturami wykracza poza zainteresowanie architekturą i kompozycją obrazu, dotyczy sposobów organizowania relacji społecznych, mechanizmów ich podtrzymywania oraz reguł, według których poszczególne podmioty zajmują określone pozycje względem siebie. Wieloelementowe przedstawienia można w tym kontekście rozpatrywać jako modele zależności, w których znaczenie jednostkowej figury, przedmiotu czy pomieszczenia kształtuje się poprzez jego miejsce w większym układzie. Struktura staje się więc zarówno przedmiotem obserwacji, jak i narzędziem obrazowania społecznych mechanizmów, hierarchii i uwikłań.

Różnice pomiędzy artystkami ujawniają się przede wszystkim w perspektywach, z których przyglądają się tym mechanizmom. U Sakowskiej struktury społeczne rozpatrywane są poprzez historyczne formy autorytetu, instytucjonalną dyscyplinę i rytuał. Szkoła, Kościół czy porządki symboliczne stają się punktami odniesienia dla refleksji nad sposobami ustanawiania norm, legitymizowania władzy i podporządkowywania jednostek. Wyszkowską interesuje natomiast organizacja przestrzeni jako model stosunków społecznych, wyznaczający możliwości działania, wzajemnej obserwacji i zajmowania określonych ról. Jej architektoniczne układy, otwarte przekroje i ażurowe konstrukcje eksponują relacje pomiędzy odrębnymi przestrzeniami, a także warunki ich dostępności i widzialności. O ile więc u Sakowskiej można dostrzec zainteresowanie historycznymi mechanizmami ustanawiania i reprodukowania porządku społecznego, o tyle Wyszkowska częściej kieruje uwagę na jego przestrzenną organizację i sposób, w jaki warunkuje on codzienne zachowania oraz wzajemne pozycje jednostek.

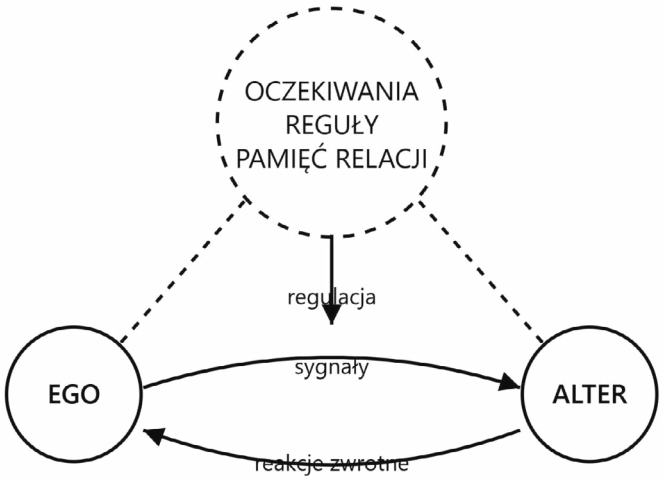
Szczególnie wymowne są przedstawienia intymnych scen postaci fantastycznych, przypominających wirtualne awatary, umieszczone we wnętrzach kłódek. Ich hybrydyczna fizjonomia przywołuje napięcie między biologicznym wymiarem pożądania a jego kulturowym uformowaniem. Sama kłódka nabiera natomiast ambiwalentnego znaczenia: jest jednocześnie symbolem ochrony prywatności i narzędziem ograniczania dostępu, zamknięcia oraz kontroli. Podobnie obraz "Boxes" Wyszkowskiej, złożony z wielu sklejonych przedstawień widm zamkniętych w pomieszczeniach obok siebie, bądź uczestniczących ze sobą w sporej wideokonferencji. Intymność zostaje wpisana w mechaniczną strukturę, której funkcjonowanie zakłada istnienie zewnętrznej instancji zdolnej do jej otwarcia lub zamknięcia. Pozornie autonomiczna relacje artystki przedstawiają jako zależne od warunków ustanawianych poza nimi. Pojawiające się w twórczości Sakowskiej cyfry i zapisy działań matematycznych, które w otoczeniu symboli religijnych i magicznych nabierają dwuznacznego charakteru. Przywołują zarówno racjonalność rachunku, jak i numerologiczne praktyki poszukiwania ukrytych prawidłowości, sugerując istnienie porządku, którego reguły pozostają nierozpoznane. Ta niejednoznaczność odsyła do współczesnego doświadczenia funkcjonowania wśród systemów informacyjnych, których działania, choć nieustannie wpływają na codzienność, pozostają w znacznej mierze nieprzejrzyste dla ich użytkowników.

Ze spotkania dwóch pokrewnych, lecz odmiennie ukierunkowanych języków artystycznych wyłania się myśl o **Cybernetycznej Przyzwoitce**, spekulatywnej figurze nierozpoznanej trzeciej strony, pośredniczącej w relacjach międzyludzkich. Wieloelementowe kompozycje Wyszkowskiej i Sakowskiej skłaniają do wyobrażenia sobie tych relacji jako układów, które nigdy nie ograniczają się wyłącznie do uczestniczących w nich osób. Pomiędzy nimi działają instytucje, normy, obrazy i technologie, współtworzące warunki ich wzajemnego kontaktu. Cybernetyczna Przyzwoitka personifikuje tę rozproszoną sprawczość, której mechanizmy, ukryte w strukturach społecznych i technicznych, mogą wydawać się równie nieuchwytne jak działanie sił przypisywanych niegdyś porządkom mistycznym.

2. O triangulacji - pochodzenie Cybernetycznej Przyzwoitki

Wyobraźmy sobie jeden z pierwszych kontaktów między ludźmi. Dwa organizmy zbliżały się do siebie, reagowały na sygnały, zapamiętywały skutki. Gest stawał się znakiem, znak oczekiwaniem, oczekiwanie regułą. Każdy z uczestników nie tylko reagował na drugiego, lecz także zaczynał przewidywać jego możliwe reakcje. Z czasem pomiędzy nimi stabilizowała się trzecia pozycja: nie osoba, lecz układ wzajemnych oczekiwań i odpowiedzi, który zaczynał wpływać na kolejne zachowania.

Układ odpowiedzi zbudowany z powstałych na bazie doświadczenia oczekiwań, podlega reprodukcji, choć innej niż ta właściwa organizmom żywym. Rozprzestrzenia się poprzez przekaz międzypokoleniowy i ekspansję przestrzenną, odtwarzając swoje wzorce w kolejnych interakcjach. W tym procesie doświadczenia poszczególnych uczestników ulegają syntezie, a powtarzające się zachowania i sygnały stabilizują się, tworząc coraz bardziej złożone struktury komunikacji. Niełatwo jest jednoznacznie określić granicę między żywym organizmem a strukturą przejawiającą pewne właściwości życia, podobnie jak przypisać konkretnemu podmiotowi działanie będące rezultatem całej sieci wzajemnych oddziaływań.[1]

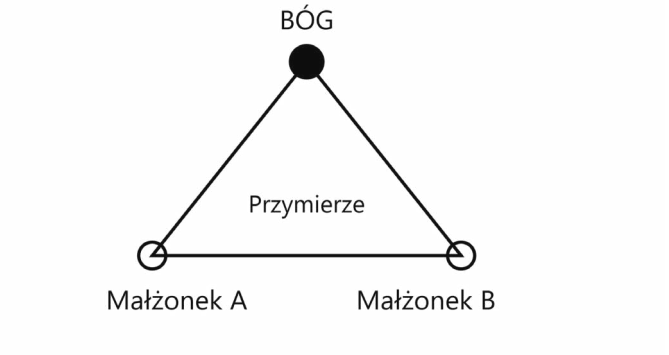


Na gruncie cybernetyki i biologii teoretycznej Humberto Maturana i Francisco Varela opisali organizmy żywe jako systemy autopoietyczne – zdolne do cią-

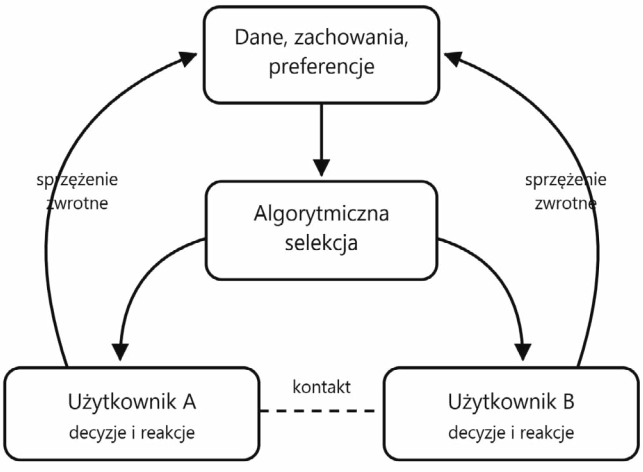
1 schemat wyłaniania się porządku komunikacyjnego z wzajemnych oczekiwań

głego samowytwarzania i odnawiania własnych elementów oraz podtrzymywania procesów, które zapewniają im dalsze istnienie pomimo zmian zachodzących w nich samych i ich otoczeniu. Niklas Luhmann, rozwijając koncepcję autopoiesis, opisywał systemy społeczne jako zdolne do samoodtwarzania i obserwowania rzeczywistości za pomocą własnych rozróżnień. Ich dalsze istnienie zależy od ciągłości procesów, które same wytwarzają i podtrzymują. Przyjmując perspektywę cybernetyki drugiego rzędu, można dostrzec, że struktury organizujące życie społeczne nie pozostają wyłącznie narzędziami w rękach ludzi, lecz zyskują względną autonomię, własną dynamikę i mechanizmy reprodukcji, podążają własnymi trajektoriami i reprodukują właściwe sobie sposoby działania, niekoniecznie zgodne z potrzebami czy intencjami uczestniczących w nich ludzi.

Wyobrażenie struktur społecznych jako bytów obdarzonych względną autonomią powraca w historii myśli, znajdując wyraz w porządkach religijnym, politycznym, prawnym i filozoficznym. Już Thomas Hobbes w *Lewiatanie* (1651) opisywał państwo jako sztuczną osobę, powstałą z połączenia wielu jednostek, której sprawczość ustanawiana jest poprzez reprezentację i upoważnienie do działania w ich imieniu. Popularna we współczesnych dyskursach metafora niewidzialnej ręki Adama Smitha, przedstawia rynek jako porządek wyłaniający się z rozproszonych działań jednostek, którego rezultaty nie muszą odpowiadać ich indywidualnym zamiarom. Innym przykładem takiego myślenia, opartym na starożytnym wręcz rodowodzie mogą być katolickie koncepcje dotyczących relacji społeczeństwa z bogiem, jak np. rozumienie władzy jako nadanej przez boga, czy sakramentu małżeństwa, w której relacja dwojga ludzi zostaje wpisana w nadrzędne przymierze z bogiem. Tomasz z Akwinu przedstawiał małżeństwo jako sakramentalny znak zjednoczenia Chrystusa z Kościołem. Jan Paweł II opisywał więź małżeńską jako wspólnotę umacnianą i uświęcaną przez łaskę bożą. W interpretacji cybernetycznej można dostrzec tu figurę trzeciej instancji, która nadaje relacji określony porządek, reguluje jej zobowiązania i ustanawia zasady podtrzymywania jej trwałości. [2]



W *Miłości jako namiętności* Luhmann opisuje miłość nie tyle jako indywidualne uczucie, ile jako symbolicznie uogólnione medium komunikacji, umożliwiające tworzenie intymnych relacji poprzez nadawanie szczególnego znaczenia indywidualnej perspektywie drugiej osoby. Miłość pozwala uczynić czyjeś osobiste doświadczenie świata istotnym dla własnego przeżywania rzeczywistości. W tym sensie nie sprowadza się do seksualności, biologicznej reprodukcji ani racjonalnego doboru partnerów. Algorytmiczne pośrednictwo rozwiązań takich jak aplikacje randkowe wprowadza natomiast dodatkowy porządek selekcji, w którym możliwość spotkania zostaje uzależniona od klasyfikacji, porównań i obliczeń przewidywanej zgodności. Algorytm nie zastępuje miłości, lecz stopniowe obejmowanie infrastrukturalną kontrolą warunków, w których miłość może się wydarzyć. System pośredniczący nie musi rozumieć intymności ani jej doświadczać, aby wpływać na prawdopodobieństwo jej zaistnienia.[3]

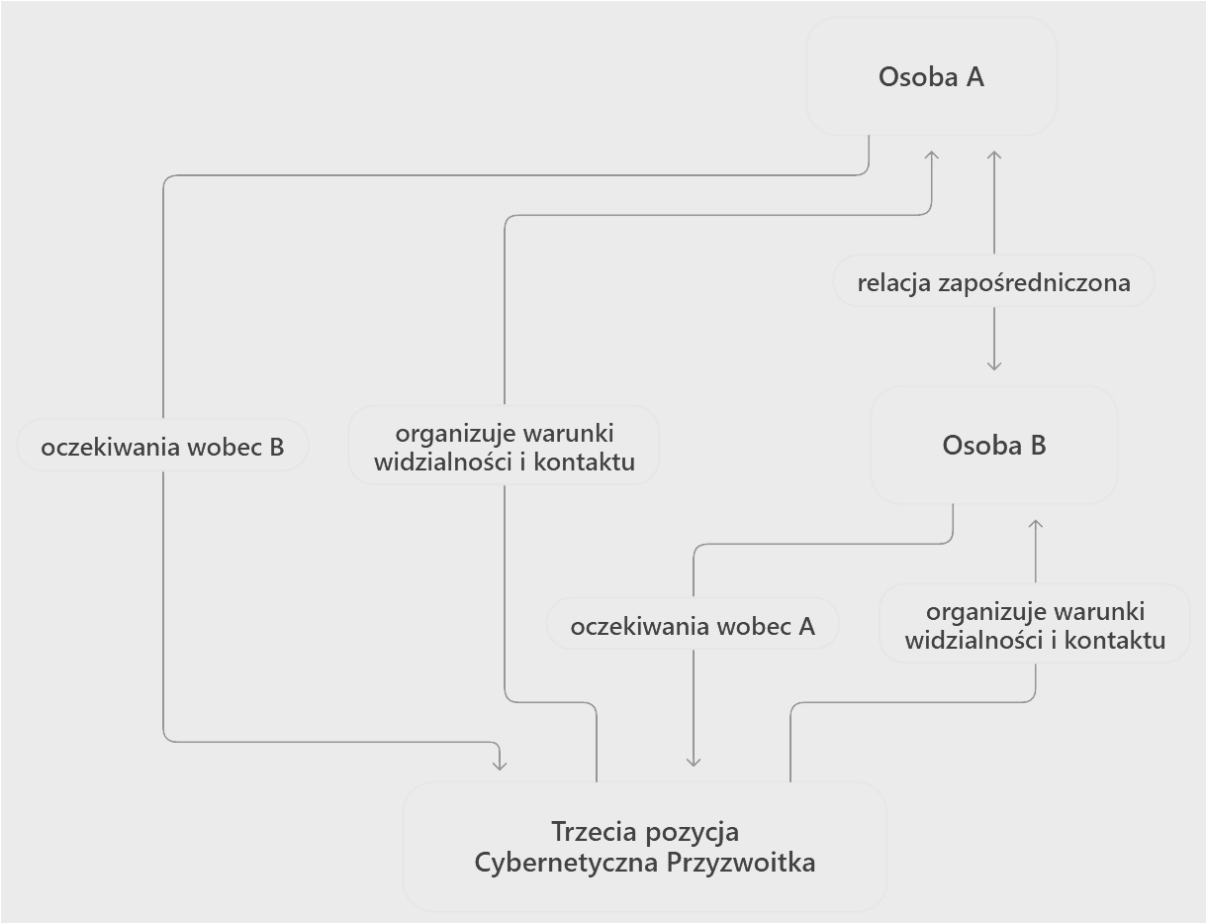


2 triangulacja relacji małżeńskiej w tradycji katolickiej

3 model pętli rekomendacyjnej

Cybernetyczna Przyzwoitka jest figurą autonomizującej się struktury, wyłaniającej się jako historyczna konsekwencja nawarstwiania i konsolidacji mechanizmów organizujących ludzkie relacje. Jej źródeł można upatrywać w procesie, w którym wzajemne oczekiwania stabilizują się w postaci norm, instytucji i porządków społecznych, stopniowo zyskując coraz większą niezależność od swoich uczestników. Powstająca między dwojgiem ludzi trzecia pozycja, początkowo będąca jedynie układem wzajemnych oczekiwań, znajduje z czasem ucieleśnienie w instancjach regulujących relacje. Historyczna przyzwoitka, działająca w imieniu rodziny i określonego porządku obyczajowego, nadzorowała warunki zbliżenia oraz granice dopuszczalnej intymności. Jej cybernetyczna następczyni nie tylko interweniuje w zbliżenia, lecz również je inicjuje, opóźnia, podtrzymuje lub przerywa, zależnie od logiki systemów, którym służy. Nie musi przy tym pozostawać wierna interesom instancji, które pierwotnie powołały ją do życia. Jest półżywym oknem, przez które sięgamy po drugą osobę, a zarazem trzecią stroną każdej zapośredniczonej relacji, zdolną do bieżącego obserwowania i korygowania warunków kontaktu.

Triangulacja relacji, niegdyś oparta na społecznie ustanowionych regułach i instytucjach, zostaje tutaj rozszerzona o technologiczną infrastrukturę, której działanie obejmuje kształtowanie pragnień, więzi, konfiguracji rodzinnych i potencjalnie również warunków prokreacji. Intymność staje się przestrzenią, w której krzyżują się porządki obyczajowy, technologiczny i ekonomiczny, a bliskość lub jej niedostatek mogą być podporządkowane mechanizmom wytwarzania wartości rynkowej. W spekulatywnej perspektywie konsolidacja podobnych mechanizmów mogłaby prowadzić do wyłonienia się struktury, która nie tyle świadomie dąży do przetrwania, ile poprzez nieustanną reprodukcję własnych operacji czyni swoją obecność coraz trudniejszą do pominięcia. Przyzwoitka, początkowo ustanowiona jako pośrednik pomiędzy ludźmi, stopniowo staje się środowiskiem, w którym ich relacje są organizowane. Wraz z rozszerzaniem zakresu jej pośrednictwa zmieniają się nie tylko warunki nawiązywania kontaktów, lecz także sposoby ich wyobrażania.



POJĘCIA

Cybernetyka – interdyscyplinarna nauka o sterowaniu, komunikacji i regulacji systemów, zarówno technicznych, jak i biologicznych oraz społecznych. Bada mechanizmy sprzężeń zwrotnych, przepływu informacji i podtrzymywania określonych stanów lub procesów. Cybernetyka społeczna odnosi te zagadnienia do organizacji życia zbiorowego, analizując sposoby, w jakie normy, instytucje i procesy komunikacyjne regulują zachowania oraz relacje międzyludzkie.

Podwójna kontyngencja (double contingency) – sytuacja, w której dwóch uczestników interakcji nie może z góry przewidzieć zachowania drugiego, ponieważ każdy uzależnia własne działanie od przewidywań dotyczących drugiej osoby.

Stabilizacja oczekiwań – proces, w którym powtarzające się interakcje wytwarzają względnie trwałe przewidywania dotyczące zachowań innych. Umożliwia powstawanie norm, ról i instytucji, które zmniejszają niepewność w relacjach społecznych.

Emergencja (wyłanianie się) – powstawanie właściwości i wzorców na poziomie całego układu, których nie można w pełni wyjaśnić poprzez odwołanie do jego pojedynczych elementów. Pomaga zrozumieć, dlaczego rozproszona aktywność ludzi może prowadzić do powstawania struktur działających w sposób przez nikogo niezaplanowany.

Autopoiesis (samowytwarzanie) – zdolność systemu do reprodukowania własnych elementów poprzez sieć zachodzących w nim operacji. U Maturany i Vareli odnosi się pierwotnie do organizacji życia, natomiast u Luhmanna do systemów społecznych reprodukujących się poprzez komunikację.

Cybernetyka drugiego rzędu – podejście, w którym przedmiotem obserwacji staje się również sam obserwator i sposób, w jaki konstruuje swoje rozróżnienia. Zamiast jedynie pytać, jak system działa, bada również, jak rozpoznaje się rzeczywistość i jak własne sposoby obserwacji wpływają na jego funkcjonowanie.

Sprzężenie zwrotne (feedback) – proces, w którym rezultaty działania systemu powracają do niego jako informacja wpływająca na kolejne działania. Sprzężenia ujemne mogą stabilizować określony stan, a dodatnie wzmacniać zachodzące zmiany.

Autonomizacja systemu – uzyskiwanie przez strukturę względnej niezależności od bezpośrednich zamiarów jej uczestników lub twórców. Autonomia nie musi oznaczać świadomości, intencjonalności ani całkowitej niezależności od otoczenia.

Triangulacja – w proponowanym tekście oznacza wprowadzenie trzeciej instancji organizującej relację dwóch uczestników. Nie chodzi tu koniecznie o trójkąt emocjonalny znany z psychologii, lecz o pośrednictwo normy, instytucji, interfejsu czy algorytmu, który wpływa na warunki ich kontaktu.

Symbolicznie uogólnione medium komunikacji – pojęcie Niklasa Luhmanna określające medium, które zwiększa prawdopodobieństwo przyjęcia określonej komunikacji i umożliwia koordynację zachowań pomimo różnic między uczestnikami.

Hipostazowanie – przypisywanie samodzielnego istnienia abstrakcyjnemu pojęciu, relacji lub właściwości. Jest to błąd wnioskowania, popełniany w tekście celowo w celu opisania momentu, w którym układ wzajemnych oczekiwań zaczyna być wyobrażany jako autonomiczna trzecia instancja.

Reifikacja (urzeczowienie) – traktowanie relacji, procesów albo abstrakcyjnych kategorii tak, jakby stanowiły samodzielne rzeczy lub byty.